

Sygn. akt: I C 465/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Irena Choma-Piotrowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jolanta Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko S.P.- Samorządowe Kolegium Odwoławcze w T.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

Oddala powództwo.

Przewodniczący

Sygn. akt I C 465/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 8 października 2015 roku

Powód A. G. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko stronie pozwanej Skarbowi Państwa – Samorządowemu Kolegium Odwoławczemu w T. domagał się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia, płatnej w ciągu 14 dni licząc od uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a ponadto zobowiązania pozwanego do usunięcia naruszania dóbr osobistych powoda poprzez zaprzestanie dyskryminowania go poprzez uznawanie, że nie posiada on innego niż prawo własności tytułu prawnego do mieszkania, którego właścicielem jest jego żona J. G. a która kupiła to mieszkanie za środki odrębne. Powód wniósł też o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie powód wskazał, że roszczenie swoje opiera na przepisie art. 23 k.c. w związku z wydanymi ostatecznymi decyzjami Samorządowego Kolegium Odwoławczego w T. uznającymi, że nie posiada tytułu prawnego do mieszkania, którego właścicielem jest jego żona J. G. a które to mieszkanie zakupiła za środki odrębne, co pozbawiło powoda bezprawnie dodatku mieszkaniowego. Powód podał, że w dniu 24 grudnia 2012 roku udał się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w T. celem złożenia wniosku o dodatek mieszkaniowy. MOPS nie chciał przyjąć wniosku wskazując, że dodatek mieszkaniowy nie może zostać powodowi przyznany bowiem właścicielem mieszkania jest żona powoda a mieszkanie to kupiła za środki odrębne i to jej przysługuje dodatek. Powód tłumaczył wówczas, że

posiada tytuł prawny do lokalu a wynika on z instytucji małżeństwa a ponadto żona użyczyła mu mieszkanie. W dniu 5 lutego 2013 roku Dyrektor MOPS w T. z upoważnienia Prezydenta Miasta T. wydał decyzję odmowną. Powód złożył od niej odwołanie do SKO w T.. W dniu 26 lutego 2013 roku wniosek o dodatek mieszkaniowy złożyła żona powoda a wcześniej pod naciskiem pracowników MOPS powód cofnął swoje odwołanie. W dniu 4 października 2013 roku powód złożył wniosek do MOPS w T. o uchylenie decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku i decyzją z dnia 28 października 2013 roku MOPS odmówił uchylenia decyzji. Powód zaskarżył tę decyzję do SKO w T. i decyzją z dnia 20 grudnia 2013 roku SKO utrzymało w mocy decyzję MOPS. Następnie powód złożył skargę do WSA w Krakowie i w dniu 2 czerwca 2014 roku WSA w Krakowie uchylił zaskarżone decyzje. Następnie powód zwrócił się do SKO w T. o stwierdzenie, że doszło do rażącego naruszenia prawa przez organ I instancji z powodu nie przesłania odwołania z dnia 22 lutego 2013 roku do SKO w T.. Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2014 roku SKO uznało zażalenie powoda za nieuzasadnione a ostateczną decyzją z tego samego dnia SKO w T. po rozpatrzeniu odwołania od decyzji z dnia 5 lutego 2014 roku umorzyło postępowanie odwoławcze przyjmując, że powód skutecznie cofnął odwołanie od tej decyzji. Powód zaskarżył tę decyzję do WSA w Krakowie a sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt III SA/Kr 1636/14. W dniu 26 września 2014 roku MOPS w T. odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku. Powód zaskarżył tę decyzję do SKO w T. i decyzją z dnia 12 listopada 2014 roku SKO utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Decyzja ta nie została zaskarżona przez powoda do WSA w Krakowie. Następnie w dniu 17 listopada 2014 roku powód skierował do SKO w T. pismo wzywając do wypowiedzenia się w sprawie naruszenia jego dóbr osobistych. Pismem z dnia 20 listopada 2014 roku SKO stwierdziło, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. W ocenie powoda powyższe postępowanie było dla niego krzywdzące. Nie budzi bowiem wątpliwości, że tytuł prawny do używania lokalu może przysługiwać małżonkowi właściciela lokalu na podstawie art. 28¹ k.r.o. W ocenie powoda decyzje SKO w T. odmawiające mu takiego prawa są przejawem szykanowania powoda. Przyjęcie, przez SKO w T., że powód nie posiada tytułu prawnego do mieszkania na Os. (...) w T., którego właścicielem jest jego żona i że w związku z tym nie przysługuje powodowi dodatek mieszkaniowy stanowi naruszenie dóbr osobistych powoda wymienionych w art. 23 k.c. w szczególności nietykalności mieszkania. Powód powołał się w tym zakresie na wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 roku, sygn. akt V CSK 352/00 wskazując, że do naruszenia nietykalności mieszkania może dojść nie tylko poprzez wtargnięcie do mieszkania lub naruszenie określonego sposobu korzystania z niego ale również poprzez inne bezprawne naruszenie sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego związanego z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadania mieszkania jako centrum życiowego i z przekonania, że nikt bezpodstawnie nie tylko tam nie wtargnie ale również nie zakwestionuje jego prawa do tego mieszkania. Wedle powoda wydając decyzje SKO w T. bezprawnie naruszył art. 2 ust 1 pkt 4 ustawy o dodatkach mieszkaniowych przyjmując błędną wykładnię, że pojęcie tytułu prawnego jest równoznaczne z pojęciem własności lokalu. Natomiast analiza tego przepisu uprawnia do stwierdzenia, że każdy inny niż wymieniony w punktach 1-3 i 5 tego przepisu tytuł do lokalu mieszkalnego może, po spełnieniu pozostałych przewidzianych ustawą przesłanek, upoważniać do uzyskania dodatku mieszkaniowego. Przepis ten ujmuje zatem bardzo szeroko pojęcie tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego a tytułem takim jest również użyczenie mieszkania. W ocenie powoda działanie SKO podjęte w ramach obowiązującego porządku prawnego powinno być uznane za bezprawne bowiem było wyrazem złej wiary tego organu. Dokonując interpretacji przepisów ustawy o dodatkach mieszkaniowych SKO nie zwróciło uwagi na spójność systemu prawnego. Pomimo, że SKO znało trudną sytuację finansową powoda to jednak wbrew prawu decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 roku, sygn. akt SKO.DM/4114/19/2014 pozbawiło go dodatku mieszkaniowego naruszając dobra osobiste powoda w postaci prawa do nietykalności mieszkania. W tej sytuacji w ocenie powoda jego roszczenie jest zasadne na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu wedle norm przepisanych.

Na uzasadnienie strona pozwana wskazała, że wbrew twierdzeniom powoda wskazane przez niego postępowanie administracyjne i wydawane w jego ramach decyzje nie naruszały dóbr osobistych powoda a konkretnie prawa do nietykalności mieszkania. Odmowa przyznania powodowi prawa do dodatku mieszkaniowego nastąpiła zgodnie z art. 2 ust 1 ustawy o dodatkach mieszkaniowych zgodnie z którym to przepisem dodatek taki przysługuje osobie legitymującej się tytułem prawnym do zajmowanego lokalu. Jak wynika z okoliczności sprawy, czego nie

kwestionuje sam powód, tytuł taki do lokalu mieszkalnego położonego na Oś. (...)w T. posiada jego żona J. G.. Powoda bez wątplenia uznać należy za osobę posiadającą status lokatora , uprawnionego do korzystania i używania przedmiotowego lokalu jako małżonka osoby posiadającej do niego tytuł prawny. Bez wątplenia status lokatora przysługujący powodowi jest pochodną prawa właściciela, posiadającego tytuł prawny do lokalu i te kwestie nie były przez SKO kwestionowane w postępowaniu administracyjnym. Jednakże posiadanie statusu lokatora nie jest równoznaczne z posiadaniem jednego z tytułów prawnych do lokalu mieszkalnego o których mowa w art. 2 ust 1 ustawy o dodatkach mieszkaniowych. Dlatego też SKO uznało, że brak jest podstaw do dokonania weryfikacji decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku w trybie art. 154 kpa - decyzja z dnia 20 grudnia 2013 roku, sygn. akt SKO.DM/4114/20/2013 - a następnie umorzyło postępowanie odwoławcze w związku z cofnięciem przez powoda odwołania - decyzja z 26 sierpnia 2014 roku, sygn. akt SKO.DM/4114/19/2014. Obie decyzje były przedmiotem rozpatrzenia przez WSA w Krakowie, który nie stwierdził aby decyzje naruszały prawo w ten sposób, iż koniecznym byłoby stwierdzenie ich nieważności. Działania SKO w żaden sposób nie naruszają zatem dóbr osobistych powoda. Niewątpliwie w pojęciu nietykalności mieszkania mieści się prawo do spokojnego korzystania z niego oraz poczucia bezpieczeństwa wynikającego z posiadania mieszkania i przeświadczenia, że nikt bez podstawy prawnej nie tylko nie wtargnie do jego mieszkania, lecz również nie zakwestionuje jego prawa do zamieszkiwania w nim. SKO w T. w swoich decyzjach w żaden sposób nie kwestionowało prawa powoda do zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu mieszkalnym. Wydawane decyzje SKO dotyczyły jedynie kwestii dodatku mieszkaniowego, w szczególności weryfikacji w trybie nadzwyczajnym ostatecznej decyzji Prezydenta Miasta T. z dnia 5 lutego 2013 roku odmawiającej powodowi przyznania dodatku mieszkaniowego z uwagi na fakt, iż nie posiadał on tytułu prawnego do zajmowanego lokalu mieszkalnego należącego do jego żony. Wbrew twierdzeniom powoda działania SKO nie były działaniami bezprawnymi. Miały swoje oparcie w przepisach prawa i były działaniami w ramach nadzoru instancyjnego. Odmienne interpretacja prawa materialnego nie jest działaniem bezprawnym zaś SKO wbrew twierdzeniom powoda nie działało w złej wierze. Zarzucając złą wiarę organom administracji powód w żaden sposób nie udowodnił, że takowa miała miejsce. Gdyby przyjąć tok rozumowania powoda w tej materii, to każdą decyzję administracyjną, która nie jest zgodna z żądaniem strony należałoby uznać za przejaw złej woli organu i jego bezprawne działanie. Na koniec strona pozwana zwróciła uwagę, że dodatek mieszkaniowy za lokal położony w T. na Oś. (...)został przyznany właścicielce lokalu – żonie powoda, decyzją MOPS w T. z dnia 1 marca 2013 roku.

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:

Powód zamieszkuje wraz z żoną J. G. w mieszkaniu położonym na Oś. (...)w T.. Spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu przysługuje żonie powoda. W lutym 2013 roku powód pod nieobecność małżonki zwrócił się do MOPS w T. o uzyskanie dodatku mieszkaniowego. Decyzją z dnia 5 lutego 2013 roku, nr MOPS.DŚRDM.419.5.2313.2012, Prezydent Miasta T. odmówił powodowi przyznania dodatku mieszkaniowego ze względu na fakt, że nie posiada tytułu prawnego do zajmowanego lokalu. Organ ten ustalił, że tytuł do lokalu położonego na Oś. (...)w T. posiada żona powoda - J. G., jako członek Spółdzielni Mieszkaniowej (...). W dniu 22 lutego 2013 roku powód złożył odwołanie od powyższej decyzji Prezydenta Miasta T., a następnie w dniu 26 lutego 2013 roku je cofnął. Cofnięcie odwołania powód uzasadnił tym, że uniemożliwia ono jego żonie ubieganie się o dodatek mieszkaniowy. Pismem z dnia 4 października 2013 roku powód, powołując się na art. 154 k.p.a. wniósł o uchylenie ostatecznej decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku, nr MOPS.DŚRDM.419.5.2313.2012. Powód przyznał, iż lokal położony w T. na Oś. (...)jest własnością jego żony J. G., jednak mieszkając w nim jest lokatorem i posiada tytuł prawny do niego, ponieważ nie rozwiódł się z żoną ani nie jest z w separacji. Prezydent Miasta T. decyzją z dnia 28 października 2013 roku, nr MOPS.DŚRDM.419.5.2313.1.2012, odmówił uchylenia decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku nrMOPS.DŚRDM.419.5.2313.2012, stwierdzając, że brak jest ku temu podstaw prawnych. Decyzja ta została zaskarżona przez powoda do SKO w T. i decyzją SKO w T. z dnia 20 grudnia 2013 roku, nr SKO.DM/4114/20/2013, została utrzymana w mocy. Powód zaskarżył decyzję SKO do WSA w Krakowie. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2014 roku, sygn. akt III SA/Kr 374/14 WSA w Krakowie uchylił wskazane wyżej decyzje, stwierdzając naruszenie przepisów postępowania. Organy rozpoznały bowiem sprawę z wniosku powoda o uchylenie decyzji z 5 lutego 2013 roku, która na dzień orzekania nie była ostateczna. W konsekwencji SKO w T. decyzją z dnia 26 sierpnia 2014 roku, nr SKO.DM/4114/19/2014, umorzyło postępowanie odwoławcze z odwołania powoda od decyzji Prezydenta Miasta T. z 5 lutego 2013 roku odmawiającej mu przyznania dodatku mieszkaniowego,

wskazując, że umorzenie postępowania administracyjnego jest wynikiem cofnięcia przez powoda odwołania od decyzji pierwszej instancji. Organ stwierdził przy tym, że cofnięcie odwołania nie spowodowało utrzymania w mocy decyzji naruszającej prawo czy interes społeczny. Powyższa decyzja została zaskarżona przez powoda do WSA w Krakowie. W uzasadnieniu skargi skarżący powód wyjaśnił przyczyny cofnięcia odwołania wskazując, że cofnięcie odwołania miało na celu umożliwienie rozpoznania wniosku żony skarżącego o przyznanie dodatku mieszkaniowego. Skarżący określił cofnięcie jako warunkowe i bezskuteczne dla rozstrzygnięcia w kwestii przyznania mu dodatku mieszkaniowego. Uznał, że umorzenie postępowania odwoławczego pozostawi w obrocie wadliwą decyzję. Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015 roku WSA w Krakowie oddalił skargę powoda.

Następnie powód w dniu 27 stycznia 2015 roku złożył do SKO w T. wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydenta Miasta T. z dnia 5 lutego 2013 roku o odmowie przyznania dodatku mieszkaniowego. Decyzją z dnia 9 kwietnia 2015 roku SKO odmówiło stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 5 lutego 2013 roku. Z decyzją tą nie zgodził się powód występując o ponowne rozpatrzenie sprawy. Decyzją z dnia 18 maja 2015 roku SKO w T. utrzymał w mocy decyzję z dnia 9 kwietnia 2015 roku. W toku tego postępowania powód nadal powoływał się na przepis art. 28⁽¹⁾ k.r.o. wskazując, że z racji pozostawania w związku małżeńskim z J. G. posiada tytuł prawny do lokalu położonego na Oś. (...)w T..

Dowód:

decyzja SKO w T. z dnia 23 grudnia 2013 roku (k.97-99)

wyrok WSA w Krakowie z dnia 2 czerwca 2014 roku (k.100-104)

decyzja SKO w T. z dnia 26 sierpnia 2014 roku (k.105-106)

wyrok WSA w Krakowie z dnia 19 stycznia 2015 roku (k.107-110)

decyzja SKO w T. z dnia 12 listopada 2014 roku (k.111-113)

decyzja SKO w T. z dnia 18 maja 2015 roku (k.129-131)

akt notarialny rep (...) (k.114)

dokumentacja w aktach sprawy MOPS.DŚRDM.419.5.2312

Pismem z dnia 17 listopada 2014 roku powód wezwał SKO w T. do zapłaty kwoty 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych poprzez wydanie decyzji z dnia 26 sierpnia 2014 roku.

W odpowiedzi SKO w T. skierowało do powoda pismo z dnia 20 listopada 2014 roku w którym wskazało, iż w toku postępowania administracyjnego na które powołuje się powód nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Dowód:

pismo powoda z dnia 17 listopada 2014 roku (k.15-16)

pismo SKO w T. z dnia 20 listopada 2014 roku (k.17)

Powyższe ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie powołanych powyżej i zalegających w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu przez Sąd.

Dokumenty dające podstawę dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za autentyczne i wiarygodne. Ich treść i forma nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości uczestników postępowania, nie ujawniły się również takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważyłyby wiarygodność tych dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań zwrócić należy uwagę, iż powód pozwał Skarb Państwa – Samorządowe Kolegium Odwoławcze w T. a swoje roszczenia powód wiąże z decyzjami administracyjnymi wydanymi w jego sprawie właśnie przez SKO w T.. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 12 października 1994 roku o samorządowych kolegiach odwoławczych kolegia te są państwowymi jednostkami budżetowymi. W orzecznictwie wskazuje się, że odpowiedzialność cywilnoprawna wynikająca z wydania decyzji administracyjnych przez te organy spoczywał na Skarbie Państwa (por. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2013 roku, V CSK 67/13, OSNC 2014/9/94, Biul.SN 2014/4/11). Powód prawidłowo zatem określił stronę pozwaną.

Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tak zwany otwarty katalog dóbr osobistych zawiera art. 23 k.c. w którym jedynie przykładowo wskazano dobra osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego. Wśród chronionych dóbr osobistych mieści się m.in. nietykalność mieszkania na którego naruszenie powołuje się powód. Jak wskazuje się w orzecznictwie przy ocenie roszczeń z art. 24 k.c. w pierwszej kolejności niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, następnie ustalenie faktu jego naruszenia i ostatecznie ustalenie bezprawności działania sprawcy (por. wyrok Sądu Apel. w Łodzi z dnia 3 grudnia 2013 roku, I ACa 642/13, LEX nr 1409190).

Jak wskazano powyżej powód powoływał się na naruszenie jego dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania. Identyfikując to dobro poczynić zatem należy kilka uwag odnośnie charakteru tegoż dobra osobistego. Jak wskazuje się w orzecznictwie do naruszenia dobra osobistego, jakim jest nietykalność mieszkania, może dojść w drodze fizycznego wtargnięcia do mieszkania lub poprzez naruszenie prawa uprawnionego do określonego sposobu korzystania z niego, a także przez inne bezprawne naruszenie sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego, związanego z poczuciem bezpieczeństwa wynikającym z posiadania mieszkania, jako centrum życiowego i z przekonania, że nikt bezpodstawnie nie tylko tam nie wtargnie, lecz także nie zakwestionuje jego prawa do mieszkania (por. wyrok Sądu Apel. w Warszawie z dnia 13 lutego 2013 roku, VI ACa 833/12, LEX nr 1324815). Zatem przez nietykalność mieszkania należy rozumieć również sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego wynikającego z poczucia bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania (por wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 roku, V CSK 290/09 , LEX nr 585904). Naruszenie nietykalności mieszkania może polegać także na bezprawnym wtargnięciu sprawcy w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania (por. wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 352/09, Palestra 2010/5-6/236). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2009 roku przy ustalaniu treści prawa nietykalności mieszkania, w rozumieniu art. 23 k.c., należy wziąć pod uwagę także aspekt niematerialny rozumiany jako bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum życiowe, z którym związane jest życie prywatne każdej osoby (por. wyrok z dnia 6 marca 2009 r. II CSK 513/08, niepubl.) Takie rozumienie nietykalności mieszkania zgodne jest z przyjętą przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wykładnią art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), stanowiącego, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Wykładnia ta jest szeroka i uwzględnia nie tylko aspekt fizyczny prawa do domu w znaczeniu prawa do rzeczywistej przestrzeni fizycznej, ale wskazuje również na prawo do spokojnego korzystania z domu. Trybunał przyjmuje, że naruszenia prawa do poszanowania mieszkania nie ograniczają się do materialnych lub fizycznych naruszeń, takich jak nieuprawnione wejście do mieszkania, lecz obejmują także naruszenia, które nie

są materialne ani fizyczne (por. wyrok ETPCz z dnia 16 listopada 2004 r. 4143/02, LEX nr 142240, wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 352/09, Palestra 2010/5-6/236).

Mając na względzie tak zdefiniowane dobro osobiste i okoliczności na które powołuje się powód stwierdzić należy, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci nietykalności mieszkania. Jak wynika z okoliczności sprawy strona pozwana wydawała decyzje administracyjne które były konsekwencją odmowy przyznania powodowi dodatku mieszkaniowego na podstawie art. 2 ust 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2011 roku o dodatkach mieszkaniowych (t.j. Dz U. 2013.966, ze zm.). Przesłanką tych decyzji było ustalenie, że powód nie legitymuje się tytułem prawnym do lokalu mieszkalnego w związku z którym domagał się przyznania dodatku mieszkaniowego, w rozumieniu powyżej powołanego przepisu. Zgodnie z tym przepisem dodatek mieszkaniowy przysługuje: najemcom oraz podnajemcom lokali mieszkalnych, osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych, do których przysługuje im spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, osobom mieszkającym w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach stanowiących ich własność i właścicielom samodzielnych lokali mieszkalnych, innym osobom mającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego i ponoszącym wydatki związane z jego zajmowaniem i osobom zajmującym lokal mieszkalny bez tytułu prawnego, oczekującym na przysługujący im lokal zamienny albo socjalny. Co istotne zgodnie z art. 2 ust 2 ustawy dodatek mieszkaniowy przysługuje na podstawie tylko jednego z tytułów wymienionych powyżej. Nie ulega wątpliwości, co potwierdza również sam powód, że tytuł prawny do przedmiotowego lokalu przysługuje żonie powoda. Natomiast powód korzysta z tego mieszkania z racji pozostawania w związku małżeńskim. Zgodnie z przywołanym przepisem organy administracji decydując o przyznaniu lub odmowie przyznania dodatku mieszkaniowego musiały ustalić komu przysługuje tytuł prawny do lokalu najbliższej odpowiadający przesłankom z tego przepisu. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że ustalenie tytułu prawnego do lokalu było jedynie przesłanką decyzji w przedmiocie dodatku mieszkaniowego a nie rozstrzygnięciem o prawie do mieszkania. Zatem kwestionowane przez powoda orzeczenia administracyjne w istocie nie godziły w sensie obiektywnym, w jego poczucie możliwości korzystania z mieszkania a jedynie rozstrzygały na gruncie przywołanego przepisu, kto legitymuje się tytułem prawnym do lokalu spełniającym przesłanki określone w tym przepisie. Podkreślić w tym miejscu należy, że zgodnie z przywołanym przepisem w stosunku do przedmiotowego lokalu mieszkalnego przyznany mógł być jedynie jeden dodatek mieszkaniowy. Kwestionowane przez powoda decyzje administracyjne nie mają żadnego odniesienia do prawa powoda do korzystania z przedmiotowego mieszkania. W pojęciu dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania nie mieści się natomiast prawo do żądania dodatku mieszkaniowego zwłaszcza z pominięciem osoby której przysługuje tytuł prawny do lokalu – w przedmiotowej sprawie żony powoda. Zatem zwrócić należy uwagę, że organy administracyjne wydając kwestionowane przez powoda decyzje rozstrzygały jedynie o prawie do dodatku mieszkaniowego a nie o prawie do korzystania z mieszkania. Decyzje te w żaden sposób nie ingerowały w swobodę możliwości korzystania przez powoda z mieszkania. Słusznie wskazuje powód, że zgodnie z art. 28¹ k.r.o. jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten jednakże nie oznacza, że powód może domagać się dodatku mieszkaniowego na gruncie art. 2 ustawy o dodatkach mieszkaniowych. O takim dodatku rozstrzyga bowiem organ administracyjny w stosownej procedurze a ocenia czy osoba ubiegająca się o dodatek mieszkaniowy spełnia przesłanki z tego przepisu dotyczy jedynie tego postępowania administracyjnego i nie ma odniesienia do cywilnoprawnej sfery w której mieści się dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania.

Godzi się zauważyć, iż w orzecznictwie wskazuje się, że w ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych sąd powinien kierować się miarą obiektywną (por. wyr. S.A. w Warszawie z dnia 22.02.2004 r., II Aca 641/2003, w Wokanda 2004/9 str. 44). O stwierdzeniu takiego naruszenia nie mogą decydować jedynie subiektywne odczucia strony powodowej. Oczywiście takie odczucia nie mogą być pomijane jednakże nie są wystarczające do stwierdzenia, że do naruszenia dóbr osobistych doszło. Obok odczuć subiektywnych konieczne są również obiektywne przesłanki a takich w niniejszej sprawie brak. Jak wskazano bowiem powyżej w ocenie Sądu Okręgowego ustalenie na potrzeby postępowania w przedmiocie dodatku mieszkaniowego, iż powód nie legitymuje się tytułem prawnym do lokalu objętego wnioskiem nie miało i nie ma żadnego obiektywnego odniesienia do dobra osobistego powoda w postaci nietykalności mieszkania. Kwestionowane przez powoda orzeczenia administracyjne odmawiają mu bowiem jedynie przyznania dodatku mieszkaniowego a nie godzą w jego prawo swobodnego korzystania z mieszkania. W tym stanie

rzeczy roszczenie powoda ocenić należało jako bezzasadne już z uwagi na to, że w stanie faktycznym jaki wskazywał powód nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda na które się powoływał. Wobec braku naruszenia dobra osobistego roszczenia z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. były bezzasadne i powództwo musiało podlegać oddaleniu.

Na marginesie zwrócić jeszcze należy uwagę, że jak wskazuje się w orzecznictwie niemożliwość ingerowania sądu w samą decyzję administracyjną i jej podstawy merytoryczne nie musi oznaczać całkowitego pozbawienia osoby, której ona dotyczy, ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 KC (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 2002 roku, II CKN 167/01, LEX nr 75353, wyrok SN z dnia 6 grudnia 1972 roku, II CR 370/72, OSNC 1973, nr 7-8, poz. 141 i wyrok SN z dnia 19 października 2000 r., III CKN 866/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 61). Podkreślić jednakże należy, iż warunkiem zasadności powództwa o naruszenie dóbr osobistych, w przypadku gdy do naruszenia takiego dojdzie – co w przedmiotowym przypadku nie miało miejsca - jest to, aby działanie godzące w dobra osobiste nosiło charakter działania bezprawnego. Działania podejmowane w granicach prawa nawet jeżeli naruszają dobra osobiste danej osoby są działaniami które nie mogą stanowić zasadnej podstawy powództwa o naruszenie dóbr osobistych. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że w art. 24 § 1 k.c. zawarte zostało domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste człowieka. Stosownie zatem do treści tegoż przepisu osoba dokonująca naruszenia cudzego dobra osobistego może uwolnić się od odpowiedzialności cywilnoprawnej jeżeli wykaże, że jej działanie nie było bezprawne. W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że opisane przez powoda działania strony pozwanej stanowiły naruszenie jego dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania to i tak strona pozwana wykazała w wystarczający sposób, iż nie były to działania bezprawne. Jak wskazano już powyżej ocena czy powodowi przysługuje tytuł prawny do lokalu mieszkalnego była poczyniona jedynie na potrzeby postępowania administracyjnego w przedmiocie dodatku mieszkaniowego i była wynikiem wykładni art. 2 ustawy o dodatkach mieszkaniowych. Ocena ta była jedynie przesłanką odmowy przyznania powodowi dodatku mieszkaniowego i nie miała żadnego odniesienia do sfery niezakłóconej możliwości korzystania przez powoda z mieszkania. Kwestionowane przez powoda decyzje administracyjne w żaden sposób nie naruszają tej sfery. Powód zresztą nie wskazał w jaki sposób poprzez wydanie kwestionowanych przez niego decyzji jego możliwość korzystania z mieszkania, nawet jedynie w sferze psychicznej mogłaby zostać zakłócona. Natomiast sama odmowa przyznania powodowi dodatku mieszkaniowego jedynie z tej racji, iż przesłanki ustawy do przynaga takiego dodatku spełniała żona powoda nie stanowi ingerencji z sferę jego dóbr osobistych w postaci naruszenia nietykalności mieszkania. W ostateczności gdyby nawet uznać, że powodowi należałby się dodatek mieszkalny, to decyzja odmawiająca jego przyznanie naruszałaby prawa majątkowe powoda i czyniłaby uszczerbek w sferze majątkowej a nie osobistej powoda. W takim przypadku przysługiwałoby również innego rodzaju roszczenie o charakterze odszkodowawczym, a nie roszczenie o charakterze zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy powództwo musiało podlegać oddaleniu.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obowiązek pokrycia kosztów procesu spoczywa na powodzie. Po stronie pozwanej nie powstały jednak żadne koszty, które zobligowany był zwrócić powód natomiast odnośnie kosztów sądowych powód został zwolniony w całości od ich ponoszenia.

SSO Irena Choma-Piotrowska

(...)

(...)

(...)